

Sygn. akt III Ca 892/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Mirella Szpyrka

Sędzia SO Arkadia Wyraz - Wieczorek

SR del. Marcin Rak (spr.)

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko K. P.

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 20 marca 2014 r., sygn. akt V RC 221/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 3 w ten sposób, że:

1. obniża z dniem 26 kwietnia 2013 roku alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 maja 2012 roku sygn. akt I RC 1181/11 na rzecz małoletniego K. P. od M. P. do kwoty 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) miesięcznie, płatne do 1 – go każdego miesiąca, do rąk matki O. P. z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności;

2. w pozostałej części powództwo oddala;

3. nie obciąża pozwanego kosztami procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. nie obciąża pozwanego kosztami postępowania odwoławczego.

SSR del. Marcin Rak SSO Mirella Szpyrka SSO Arkadia Wyraz - Wieczorek

Sygn. akt **III Ca 892/14**

UZASADNIENIE

Powód domagał się obniżenia obciążających go względem pozwanego alimentów zasądzonych w kwocie po 5.000 złotych miesięcznie wyrokiem Sądu Okręgowego Gliwicach z dnia 30 maja 2012 r. w sprawie I RC 1181/11, do kwoty 1.000 złotych miesięcznie. W uzasadnieniu wskazał, że matka pozwanego z przekazywanych alimentów nie zaspokaja

wszystkich potrzeb syna i powód zobowiązany jest do ponoszenia dodatkowych kosztów związanych z utrzymaniem małoletniego.

Reprezentująca pozwanego przedstawicielka ustawowa wniosła o oddalenie powództwa, a nadto wniosła pozew wzajemny o podwyższenie alimentów do kwoty 5.500 złotych. Podniosła, że zawarte w pozwie zarzuty dotyczące jej zaniedbań względem syna są niezasadne. Zarzuciła, że bezpodstawnie z kwoty alimentów dla syna dokonywał potrąceń udzielonych jej pożyczek. Wywodziła, że powód nie wykazał takiej zmiany w swojej sytuacji, która uzasadniałaby obniżenie alimentów, przeciwnie jego sytuacja polepszyła się gdyż podjął lepiej płatną pracę a nadto nie ciąży na nim istniejący wcześniej obowiązek spłaty dwóch kredytów.

Powód – pozwany wzajemny wniosł o oddalenie powództw wzajemnego zarzucając, że matka małoletniego nie wykazała, by potrzeby dziecka wzrosły.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2014 roku Sąd Rejonowy oddalił powództwo główne i powództwo wzajemne oraz zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zapadło przy ustaleniu, że małżeństwo zawarte przez rodziców małoletniego zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 maja 2012 r. w sprawie I RC 1181/11. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem stron powierzono obojgu rodzicom ustalając, iż miejscem zamieszkania małoletniego jest miejsce zamieszkania matki. Obowiązek ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania małoletniego Sąd nałożył na obojga rodziców, zasądając od ojca alimenty na rzecz małoletniego w kwocie po 5 000 zł miesięcznie, płatne do dnia 1-go każdego miesiąca do rąk matki z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat. W dacie wyrokowania małoletni miał 9 lat, był uczniem III klasy społecznej szkoły podstawowej. Nie chorował. Uczęszczał na szermierkę i basen. Zamieszkiwał z matką i przyrodnią siostrą w domu jednorodzinny. Matka małoletniego była zarejestrowana jako bezrobotna. Po wyprowadzeniu męża podjęła próbę samobójczą i leczyła się psychiatrycznie. Wcześniej nie pracowała z uwagi na wysokie dochody męża. Powód - pozwany wzajemny pracował jako dyrektor przedsiębiorstwa spedycyjnego z dochodem około 14.000 złotych miesięcznie. Chorował na astmę oskrzelową, leczył się pulmonologicznie. Od maja 2011 roku nie mieszkał z synem i jego matką. W toku sprawy rozwodowej rodzice małoletniego zawarli ugodę mediacyjną w której strony ustaliły, że wniosą o rozwód bez orzekania o winie zaś powód – pozwany wzajemny zobowiązał się do łożenia na rzecz syna alimentów w kwocie po 5.000 złotych miesięcznie, chociaż wskazywane przez matkę wydatki na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego nie sięgały nawet połowy tej kwoty.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że małoletni pozwany – powód wzajemny ma obecnie 11 lat i nadal jest uczniem szkoły społecznej, gdzie chesne wynosi 720 zł miesięcznie. Uczestniczy też w zajęciach szermierki, których koszt wynosi 50 zł miesięcznie, nadto dodatkowe wydatki związane są z wyjazdami na zawody i zakupem sprzętu sportowego. Wydatki związane z rozpoczęciem roku szkolnego czyni matka. Małoletni otrzymuje kieszonkowe w wysokości 50 zł miesięcznie. Pozostałe wydatki to 120 złotych z tytułu abonamentu telefonicznego i biletu miesięcznego.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego potrzeby małoletniego są na bieżąco zaspokajane przez matkę. Chłopiec jest bardzo dobrym uczniem, nie sprawia żadnych problemów wychowawczych. Posiada niezbędne podręczniki i przybory szkolne. Przychodzi do szkoły z przygotowanym drugim śniadaniem. Nad jego procesem edukacyjnym czuwa matka. Matka małoletniego dokonuje regularnych zakupów w różnego typu sklepach. Wydatkowane kwoty odpowiadają przeciętnym wydatkom na bieżące potrzeby rodziny. Koszty utrzymania mieszkania, które małoletni zajmuje z matką i przyrodnią siostrą wynosi łącznie około 900 złotych. Matka małoletniego ma obecnie 37 lat. W październiku 2013 r. przebyła operację kręgosłupa. Obecnie kontynuuje związane z tym leczenie w związku z czym przebywa na zasiłku chorobowym wynoszącym 400-500 zł. miesięcznie. Pozostaje w stosunku zatrudnienia jako kolporter ulotek w wymiarze 1/2 etatu.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że rodzice małoletniego pozostają w głębokim konflikcie odnośnie sposobu zaspokajania potrzeb syna. Zupełnie odmiennie oceniają zakres tych potrzeb. Podczas gdy pozwany uznaje za bezwzględnie konieczny zakup dobrej jakościowo i drogiej odzieży, to matka małoletniego często poprzestaje na zakupach nieco

skromniejszej odzieży i obuwia, korzysta też z rzeczy używanych. Nie wydaje wszystkich otrzymywanych na rzecz małoletniego środków. Odkłada pieniądze w obawie przed obniżeniem alimentów oraz nagłymi nieprzewidywanymi wydatkami. Jej możliwości zarobkowe pozwalają obecnie na osiągnięcie dochodu w granicach wynagrodzenia minimalnego lub nieco to wynagrodzenie przewyższającego. Możliwości te są jednak nieco ograniczone obecnymi problemami zdrowotnymi matki małoletniego.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego powód – pozwany wzajemny ma 44 lata. Zawarł kolejny związek małżeński z którego nie ma dzieci. Zamieszkuje w lokalu niepracującej żony. Bieżące wydatki mieszkaniowe wynoszą około 750 zł. Spłaca kredyt hipoteczny, którego rata miesięczna wynosi 300 zł. Jest zatrudniony na stanowisku dyrektora ds. logistyki, a jego dochody wynoszą średnio ponad 17.000 złotych miesięcznie. Wcześniej uzyskiwał dochody na poziomie 18.000 zł. netto. Jego łączny dochód w 2012 r. wyniósł 238.373,90 zł.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego ojciec utrzymuje regularnie kontakty z synem. Widują się dwa razy w tygodniu oraz w co drugi weekend od piątku do niedzieli. Na wyżywienie syna w weekendy, które ten spędza razem z ojcem, przeznaczana jest kwota 200 zł. W wakacje 2013 r. powód-pozwany wzajemny zabrał syna na 10-dniowy wyjazd pod namiot. W weekendy często wybierają się na wycieczki jednodniowe m.in. zwiedzając miasta, spędzając czas w parkach wodnych. Powód-pozwany wzajemny ponosi koszty związane z utrzymaniem małoletniego w czasie, gdy ten przebywa z ojcem.

Oceniając zasadność żądań stron na podstawie tych okoliczności faktycznych Sąd Rejonowy wskazał, że w toku sprawy rozwodowej nie ustalano szczegółowo zakresu bieżących usprawiedliwionych potrzeb małoletniego, a to z uwagi na zawarcie ugody mediacyjnej, która stanowiła podstawę orzeczenia o alimentach. Jednakże przedstawiane przez matkę wydatki na małoletniego nie sięgały wówczas kwoty 2 500 zł. Pomimo tego ojciec dziecka zgodził się nałożenie na jego rzecz miesięcznej kwoty 5.000 zł. Sąd Rejonowy uznał wobec tego, że powód-pozwany wzajemny nie mógł jako osoba rozsądnie myśląca zakładać, że środki te nie będą przyczyniały się do zaspokajania potrzeb całej rodziny. W toku sprawy ujawnił się głęboki konflikt między rodzicami małoletniego K. zwłaszcza w zakresie ocen jego podstawowych i usprawiedliwionych potrzeb, spowodowany znaczącymi różnicami w obecnej sytuacji finansowej byłych małżonków. Sąd Rejonowy uznał, że skoro małoletni stale zamieszkuje z matką i to ona sprawuje nad nim codzienną pieczę to naturalną konsekwencją jest, że to ona w większym zakresie decyduje o takich sprawach jak zakup odzieży, obuwia, czy również sposobie spędzania wolnego czasu przez małoletniego. Sąd Rejonowy wskazał, że powód-pozwany wzajemny postrzega potrzeby dziecka przez pryzmat własnej sytuacji, tymczasem matka ma prawo czynić pewne oszczędności na przyszłe potrzeby dziecka. Ugoda zawarta przed mediatorem ustalała alimenty i jednocześnie szerokie kontakty ojca z małoletnim synem w tygodniu, w dni wolne od nauki oraz w wakacje. Sąd Rejonowy wskazał na znaczną dysproporcję w poziomie życia rodziców małoletniego. Wbrew twierdzeniom powoda – pozwanego wzajemnego matka małoletniego nie ograniczyła wydatków na chłopca, nadal uczęszcza on do prywatnej szkoły, korzysta z dodatkowych zajęć, uprawia sport, a pogorszenie warunków mieszkaniowych, sprzedaż samochodu, czy liczenie się z wydatkami przez matkę małoletniego wynika z jej sytuacji zarobkowej, zdrowotnej, jak i niepewności o status jej rodziny.

Sąd Rejonowy ustalił, że uzasadnione potrzeby małoletniego nie wzrosły istotnie. Utrzymują się ona mniej więcej na podobnym poziomie od kilku lat i bez wątplenia środki pochodzące z alimentów od ojca te potrzeby zaspokajają. Wynagrodzenie pozwanego wzrosło o około 3 tysiące zł. Sytuacja osobista powoda – pozwanego wzajemnie zmieniła się o tyle, że zawarł on związek małżeński i zamieszkuje ze swoją obecną żoną, która nie pracuje. Sąd Rejonowy nie doszukał się zmiany stosunków uzasadniających zmianę orzeczenia dotyczącego alimentów. Usprawiedliwione potrzeby małoletniego nie wzrosły, a wzrost wynagrodzenia ojca odpowiada wzrostowi jego wydatków związanych z utrzymaniem nowego gospodarstwa domowego. Obecna kwota alimentów pokrywa tymczasem nawet ponadpodstawowe potrzeby małoletniego, dlatego żądanie ich podwyższenia zawarte w pozwie wzajemnym Sąd ocenił jako zupełnie niezasadne. Sąd wobec niespełnienia przesłanek z art. 138 k.r.o. oddalił zarówno powództwo główne o obniżenie alimentów, jak również powództwo wzajemne o ich podwyższenie. Koszty zastępstwa procesowego zostały wzajemnie zniesione zgodnie z art. 102 k.p.c.

Apelację od orzeczenia Sądu Rejonowego wywiódł powód zaskarżając go w części dotyczącej oddalenia powództwa o obniżenie alimentów i orzeczenia o kosztach postępowania. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 138 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie, mimo iż z zebranego sprawie materiału dowodowego wynika, iż nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca zmianę orzeczenia z uwagi na fakt, iż matka małoletniego podjęła po rozwiązaniu związku małżeńskiego zatrudnienie i pobiera świadczenie z ubezpieczenia społecznego w kwocie 400-500 zł, ponadto nie wykorzystuje kwot przeznaczonych na dziecko tytułem alimentów, przekazuje je za to na członków swojej rodziny, a powód musi finansować niemal wszystkie wydatki syna;

- art. 138 k.r.o. i art. 133 k.r.o. poprzez przyjęcie, że powód obowiązany jest do łożenia alimentów na rzecz pełnoletniej córki pozwanej, która nie jest uprawniona do świadczeń alimentacyjnych, przyjęcie że kwota alimentów ma być przeznaczana na całą rodzinę matki pozwanego; ponadto przyjęcie, iż nie nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca zmianę orzeczenia, mimo iż matka małoletniego dokonała sprzedaży pojazdu o wartości 35 tys. zł i uległa poprawie jej sytuacja majątkowa;

- art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, iż wykorzystywanie alimentów do zaspokajania potrzeb całej rodziny jest zgodne z zasadami współżycia społecznego, podczas gdy koszty utrzymania małoletniego jak przyznała jego matka nie wynoszą nawet połowy tej sumy;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolne przyjęcie, iż alimenty na rzecz syna matka dziecka może przeznaczać na swoje potrzeby i potrzeby innych osób oraz dokonania dowolnej oceny dowodów i nieuzasadnione przyjęcie, że matka dziecka czyni oszczędności na przyszłe potrzeby dziecka, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, iż przeznacza ona kwotę alimentów na zaspokajanie swoich bieżących potrzeb i potrzeb swojej pełnoletniej córki, a nawet na rzecz swojej siostry.

Formułując te zarzuty domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez obniżenie obowiązku alimentacyjnego względem małoletniego do kwoty 2.000 zł miesięcznie, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Ustalenia faktyczne poczynionych przez Sąd pierwszej instancji co do sytuacji osobistej i majątkowej stron w dacie poprzedniego orzekania o alimentach i obecnie, uznać należało za prawidłowe. Korekty wymagały jednak ustalenia dotyczące sposobu realizacji obowiązku alimentacyjnego przez powoda, co w konsekwencji miało wpływ na zakres obowiązku pokrywania przez niego kosztów utrzymania i wychowania małoletniego.

Z charakteru świadczeń alimentacyjnych wynika, że sąd przy rozstrzyganiu bierze pod uwagę usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego (art. 135§1 k.r.o.). Przy ocenie, które z potrzeb uprawnionego powinny być uznane za potrzeby usprawiedliwione, należy z jednej strony brać pod uwagę możliwości zobowiązanego, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb. Zawsze jednak każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe. Wyjście poza wymienione potrzeby zależy już wyłącznie od osobistych cech dziecka oraz od zamożności zobowiązanego.

Zgodnie z art. 135 § 2 k.r.o. wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Wobec ugruntowanego stanowiska wyrażonego w doktrynie, rodzice dziecka do czasu, kiedy nie jest ono jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, obowiązani są zapewnić mu niezbędne środki utrzymania, czyli określony zasób dóbr materialnych w postaci mieszkania, wyżywienia, odzieży, pomocy naukowej, wypoczynku, rozrywek

kulturalnych oraz starania o rozwój fizyczny i duchowy, przez co rozumie się wkład osobistych starań w wychowanie dziecka, pielęgnowanie go i nadzór nad nim, przygotowywanie posiłków. Podkreślenia wymaga, iż znaczenie obu tych obowiązków jest równoważne. Pozwala to przyjąć, że w określonych sytuacjach życiowych małżonkowie mogą dzielić te obowiązki. Ich doniosłość i równie ważna niezbędność sprawia, że jedno z rodziców może w zupełności wypełnić swój obowiązek alimentacyjny, poświęcając się potrzebom wychowawczym dziecka, drugie natomiast skieruje swój wysiłek na zdobywanie środków materialnych.

Dalej wskazać trzeba, że wynikającą z art. 138 k.r.o. podstawą do żądania skutecznej zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego jest zmiana stosunków. Zmianą stosunków w rozumieniu tego przepisu jest zmiana objętych art. 135 k.r.o. okoliczności mających wpływ na wysokość świadczeń alimentacyjnych. Chodzi tu zarówno o zmiany usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych potrzeb zobowiązanego (art. 135§1 k.r.o.) jak i zmiany zakresu w jakim zobowiązany do alimentacji osobiście wykazuje starania o utrzymanie lub wychowanie uprawnionego (art. 135§2 k.r.o.).

W tym aspekcie uznać należało, że w rozpoznawanej sprawie nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca obniżenie zasądzonych alimentów, polegająca na zwiększeniu udziału ojca w osobistych staraniach o utrzymanie i wychowanie syna. Zmianie uległ bowiem sposób zaspokajania potrzeb małoletniego syna. Powód spełnia swój obowiązek alimentacyjny nie tylko przekazując środki pieniężne matce małoletniego. Jak wynika z okoliczności sprawy, w tym niezaprzeczonych twierdzeń pozwu i niepodważonych zeznań powoda, wolą stron zawierających ugodę mediacyjną, stanowiącą późniejszą podstawę orzeczenia o alimentach, było aby z kwoty 5.000 zł przekazywanej matce małoletniego, zaspokajane były wszystkie potrzeby małoletniego związane z wydatkami. Aktualny podział obowiązków między rodzicami nie wskazuje jednak, aby ojciec ograniczał się jedynie do przekazywania środków materialnych, zaś matka tylko do osobistej troski o utrzymanie i wychowanie syna. Udział powoda w osobistych staraniach o wychowanie i utrzymanie syna zwiększył się, albowiem gości u siebie syna dwa - trzy popołudnia w tygodniu, jak i w co drugi weekend pokrywając wówczas koszty jego utrzymania, a niezależnie od przekazywanych na alimentów finansuje wyjazdy syna, dokonuje zakupów odzieży jak i sprzętu sportowego w ten sposób realizując swój obowiązek określony w art. 135§2 k.r.o.

Nadto wskazać trzeba, że matka pozwanego wskazała, iż kwota jaką przeznacza na utrzymanie syna wynosi nie więcej niż 2.500 zł. (zeznania k. 339). Wyprowadzić należy zatem wniosek, iż w pozostałym zakresie potrzeby małoletniego, zaspokajane są przez ojca w drodze osobistych starań o utrzymanie i wychowanie małoletniego. Nie jest przy tym wątpliwe, że osobiste starania powoda w utrzymanie i wychowanie pozwanego zapewniają małoletniemu standard życia na poziomie odpowiednim do poziomu życia powoda.

Okoliczności te prowadzić musiały do uznania, że w sprawie istniały podstawy do obniżenia obciążającego powoda obowiązku pokrywania kosztów utrzymania uprawnionego do kwoty 2.500 złotych miesięcznie. Określona w art. 138 k.r.o. zmiana stosunków w rozpoznawanej sprawie polegała bowiem na zwiększeniu osobistych starań powoda o wychowanie i utrzymanie dziecka. Oczywiście przy tym jest, że w razie zmniejszenia zakresu tych starań w przyszłości, pozwanemu przysługiwało będzie roszczenie o zwiększenie kwoty alimentów przekazywanych na jego rzecz do rąk matki.

Z tych też względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok we wskazanym zakresie, a to na podstawie art. 386§1 k.p.c., a dalej idącą apelację jako bezzasadną oddalił zgodnie z art. 385 k.p.c. O kosztach procesu i kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o art. 102 k.p.c. uznając, że z uwagi na charakter roszczenia i sytuację materialną stron brak jest podstaw do obciążania przegrzywającego spór pozwanego obowiązkiem zwrotu tych kosztów na rzecz powoda.

SSR del. Marcin Rak SSO Mirella Szpyrka SSO Arkadia Wyras – Wieczorek